Jadwiga ze Słotwińskich Oczechowska i Wojciech Oczechowski – wspomnienie pośmiertne.

Wiele smutku pozostawili po sobie w sercach Polaków montrealskich, odchodząc z tego świata i to nie przez wzgląd na ilość znajomych i przyjaciół wśród tej gromadki polonijnej, ile ze względu na bliskość relacyj, na wieloletnią codzienność kontaktów i na głębokość doznań – takich jak w Polsce międzywojnia, jak w Polsce Niepodległej. Stworzyli wokół siebie namiastkę świata polskiego, jaki teraz tylko na kartach pamiętników i wspomnień spotkać możemy. Koło przyjaciół, sympatyków i akolitów współtworzyło ten świat, jakże inny od naszej montrealskiej rzeczywistości. Spotkania brydżowe, szachowe i dyskusyjne – tłem tylko tego świata były. Liczyło się umiłowanie polskości i prozaiczna przyzwoitość. Jakże rzadko obecnie doceniana cecha. Rozmowy o najnowszych książkach, historii i literaturze, wstrzymywały upływający czas, a perełki humoru, którego Wojciech był wielbicielem i koneserem – inkrustowały chwile wszystkich z Nimi kontaktów.

Wojciech Oczechowski, herbu Topór, urodził się w 1922 roku w Warszawie ze związku Heleny Król (1890-1962) z Bolesławem Oczechowskim (1895-1962), który był dyrektorem Banku Polskiego Rzeczpospolitej Polskiej. Wojciech Oczechowski - po wojnie na emigracji, w Montrealu, jako główny księgowy umiejętnościami swymi służył nie tylko Polakom, ale i organizacjom polonijnym, społecznym oraz dobroczynnym.

Cześć Ich Pamięci!
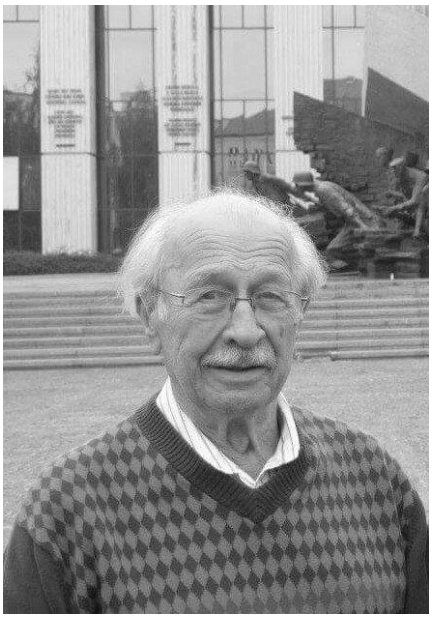
Przyjaciele